

Sygn. akt I ACa 594/11

ODPIS



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Marzena Konsek – Bitkowska

Sędzia SA Ewa Kaniok

Sędzia SO (del.) Robert Obrębski (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2011 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Jerzego Warszńskiego

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Zdrowia

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 marca 2011 r.

sygn. akt II C 607/10

1. oddala apelację;
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz strony pozwanej;
3. opłatę od apelacji przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
STARSZY SEKRETARZ SĄDOWY

Justyna Belka

Uzasadnienie

Pozwem z dnia 24 sierpnia 2010 r. Jerzy Warszyński wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Ministra Zdrowia kwoty 4934191 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2010 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda, jak również tytułem odszkodowania za świadome i przemyślane spowodowanie przez stronę pozwaną rozstroju zdrowia polegającego na wywołaniu u powoda uzależnienia od alkoholu, a w konsekwencji szkody psychicznej, moralnej, etycznej, zdrowotnej i majątkowej, w szczególności doprowadzenie powoda do utraty możliwości zdobycia odpowiedniego wykształcenia i zatrudnienia gwarantującego wysokie dochody. Powód podnosił, że od najmłodszych lat nadużywał alkoholu, popadł w uzależnienie, które spowodowało, że nie zdobył wykształcenia adekwatnego do swoich możliwości i nie znalazł intratnego zatrudnienia. Powód podnosił, że podejmowane próby uwolnienia się od nałogu nie odniosły oczekiwanego rezultatu. Winą za wieloletnie uzależnienie od alkoholu powód obarczał stronę pozwaną. Podnosił, że pozwany Skarb Państwa prowadzi świadomą politykę ograniczonego informowania o skutkach spożywania alkoholu, że sprzedaży którego czerpie bardzo duże zyski, nie zważając na konsekwencje, jakie powoduje popadnięcie w chorobę alkoholową oraz na wynikające z tego konsekwencje za życia obywateli. Rozlegle opisując mechanizmy prowadzące do uzależniania oraz jego negatywne skutki, powód prezentował tezę, zgodnie z którą to pozwany Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność cywilną za uzależnienie obywateli od alkoholu. Powód twierdził, że niezadawalający jest stan regulacji prawnej dotyczącej przeciwdziałania zjawisku nadużywania alkoholu oraz że strona pozwana nie prowadzi właściwej polityki informacyjnej i profilaktyki. Powód podnosił, że wielokrotnie występował z propozycjami

nowelizacji ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz że próby zainteresowania tą inicjatywą osób pełniących funkcje publiczne nie odniosły żadnego rezultatu, a inicjowane przez powoda postępowania związane z zaniechaniem podjęcia odpowiedniego działania przez właściwe organy zostały umorzone przez prokuraturę. Tłumacząc wysokość dochodzonego roszczenia, powód wskazywał, że kwota 1581242 zł stanowi wynagrodzenie, które powód utracił z powodu braku odpowiedniego wykształcenia i zatrudnienia, kwota 352949 zł to utracona przez powoda renta, która byłaby wyższa, gdyby powód uzyskiwał wyższe dochody, a kwota pozostała kwota 3000000 zł to zadośćuczynienie, którego powód się domaga tytułem naprawienia krzywdy moralnej i etycznej, alkoholizmu ojca, wychowania w rozbitej rodzinie, własnego uzależnienia od alkoholu oraz uszczerbku na zdrowiu w postaci zaburzeń lękowo – depresyjnych, zespołu jelita drażliwego, uszkodzenia centralnego układu nerwowego i objawów abstynenckich. Jako podstawę prawną powód wskazywał art. 417 i art. 417² k.c.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa. Podnosiła, że jest ono pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, ponieważ z okoliczności, które zostały na uzasadnienie żądania pozwu, nie wynika, aby pozwany Skarb Państwa podejmował wobec powoda bezprawne działania, które mogłyby stanowić przyczynę szkód opisanych w pozwie. Strona pozwana zaprzeczała ponadto, aby stan regulacji prawnej mógł stanowić przyczynę naruszenia dóbr osobistych powoda albo by zachodziły podstawy do przyjęcia, że pozwany dopuścił się deliktu w stosunku do powoda. Wskazywano w odpowiedzi na pozew, że stronie pozwanej nie można przypisać odpowiedzialności za popadnięcie przez powoda w chorobę alkoholową, jak również za wszelkie następstwa, jakie w życiu powoda wywołało wieloletnie nadużywanie alkoholu. Podnoszono, że stan regulacji dotyczącej przeciwdziałania alkoholizmowi jest zadowalający oraz że właściwe organy odpowiadały na pisma powoda, w tym na formułowane przez powoda propozycje zmiany powołanej ustawy z dnia 26

października 2006 r. Z przezorności strona pozwana podnosiła ponadto zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2011 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego po stronie pozwanej i przejął na rachunek Skarbu Państwa opłatę sądową, od uiszczenia której powód został zwolniony. Na podstawie twierdzeń i dokumentów złożonych przez powoda Sąd Okręgowy ustalił, że Jerzy Warszzyński urodził się 21 marca 1959 r., przez wiele lat nadużywał alkoholu, od 1988 r. jest zarejestrowany w poradni zdrowia psychicznego i od tego czasu kilkakrotnie był leczony na oddziałach odwykowych. Sąd Okręgowy ustalił, że powód jest nadal leczony z powodu upośledzenia funkcji wątroby i trzustki, zaburzeń lękowo – depresyjnych wywołanych chorobą alkoholową oraz z powodu organicznego uszkodzenia centralnego układu nerwowego. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że w ostatnich latach Jerzy Warszzyński zwracał się do Ministra Zdrowia w sprawie zmiany regulacji zawartej w ustawie z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz że powoda nie zadawała odpowiedź udzielona pismem z dnia 19 lutego 2010 r. Według ustaleń Sądu Okręgowego, postanowieniem z dnia 30 czerwca 2010 r., wydanym w sprawie 4 Ds. 378/10, Prokuratura Rejonowa Warszawa Śródmieście Północ w Warszawie odmówiła wszczęcia dochodzenia w sprawie niedopełnienia obowiązków przez Ministra Zdrowia polegającego na zaniechaniu wprowadzenia zamian do ustawy z dnia 26 października 1982 r., które proponował powód w trybie ustawy lobbingowej, tj. o przestępstwo z art. 231 par. 1 kk., wobec stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że z powodu stwierdzonej niepełnosprawności powód nie pracuje i pobiera rentę w wysokości 543 zł miesięcznie.

Oceniając znaczenie ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. W opisanych przez powoda działaniach Sąd Okręgowy nie dopatrył się ani naruszenia dóbr osobistych

powoda, ani też czynu niedozwolonego mogącego uzasadniać odpowiedzialność strony pozwanej w stosunku do powoda. Sąd Okręgowy wskazał, że działania polegającego na uchwalaniu kolejnych regulacji dotyczących przeciwdziałania alkoholizmowi, w tym ustawy przyjęcia ustawy z 26 października 1982 r., nie można uznać za czyn niedozwolony. Brak możliwości przypisania cechy bezprawności legislacyjnej działalności Państwa powoduje, jak wskazał Sąd Okręgowy, że strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności wobec powoda. Według Sądu Okręgowego, źródła tej odpowiedzialności nie można się dopatrywać w okoliczności, że powołana ustawa nie spełnia oczekiwań powoda, jak również że nie zostały przyjęte proponowane przez powoda zmiany w powołanej ustawie. Sąd Okręgowy wskazał, że również art. 417¹ par. 1 k.c. nie uzasadnia uwzględnienia powództwa, ponieważ nie zostało stwierdzone we właściwym trybie, aby przepisy powołanej ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi były niezgodne z Konstytucją RP, ustawą albo ratyfikowaną umową międzynarodową. Sąd Okręgowy podniósł ponadto, że powołany przepis został wprowadzony ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. i wszedł w życie w dniu 1 października 2004 r., wobec czego co do zasady nie może uzasadniać dochodzonej w tej sprawie odpowiedzialności Skarbu Państwa, ponieważ zdarzenia, z których powód wywodzi roszczenie, wystąpiły wiele lat wcześniej, nie później w każdym razie niż w roku 1988 r., wówczas bowiem powód został zarejestrowany w poradni zdrowia psychicznego i podjął leczenie choroby alkoholowej. Sąd Okręgowy wskazał w końcowej części uzasadnienia, z tego samego powodu za zasadnością powództwa nie może przemawiać art. 417² k.c. oraz że powód nie wykazał żadnej przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa uregulowanej w powołanych przepisach, jak również że w ostateczności za koniecznością oddalenia powództwa mógłby przemawiać zarzut przedawnienia roszczenia z art. 442 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że na tle okoliczności tej sprawy upłynął nie tylko 3- letni, ale nawet 10 – letni termin przedawnienia roszczeń deliktowych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżając ten wyrok w całości, powód zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa materialnego, które nie zostały numerycznie wskazane w apelacji, przez nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy podstawowych i kluczowych elementów problemu, który powód opisywał w pozwie oraz dalszych pismach procesowych składanych przed sądem I instancji. W uzasadnieniu apelacji powód opisywał mechanizm uzależniania od alkoholu i twierdził, że odpowiedzialność za to ponosi stan regulacji prawnej, brak odpowiedniej informacji i profilaktyki. Ponadto apelacja została oparta na zarzucie pominięcia przez Sąd Okręgowy, że strona pozwana czerpie zyski przy wykorzystaniu wszelkich dostępnych metod, w tym finansowych, prawnych i propagandowych, z działania, które tylko pozornie jest ukierunkowane na przeciwdziałanie uzależnieniu od alkoholu, a w rzeczywistości jest źródłem dużych dochodów Skarbu Państwa. Z uzasadnienia apelacji wynika przekonanie powoda, że brak właściwych działań ze strony Państwa jest przyczyną nieuchronności popadnięcia wielu obywateli w stan uzależnienia od alkoholu oraz źródłem związanego z tym zagrożenia nie tylko dla zdrowia, ale przede wszystkim dla życia znaczącej grupy obywateli. Podając własny przykład, powód twierdził, że zaniechanie właściwego działania ze strony Państwa jest przyczyną szkody oraz krzywdy, jakiej doświadczają osoby popadające w stan uzależniania. W uzasadnieniu apelacji podniesiony został zarzut wadliwego uwzględnienia przez Sąd Okręgowy zarzutu przedawnienia roszczenia. Na podstawie podanych zarzutów skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie całej dochodzonej kwoty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest oczywiście bezzasadna i podlega oddaleniu w całości. Ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe, zostały poczynione zgodnie z twierdzeniami powoda, nie były kwestionowane w apelacji i w całości zostały przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji. Rozstrzygnięcie o słuszności powództwa wniesionego w tej sprawie sprowadzało się do oceny

prawnego znaczenia niespornych okoliczności faktycznych. Sąd Apelacyjny uznał, że ze wskazanego zadania Sąd Okręgowy wywiązał się prawidłowo, zasadnie przede wszystkim wskazując, że działanie strony pozwanej, w którym powód upatrywał podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia, nie może zostać uznane ani za naruszenie dóbr osobistych powoda, ani też za czyn niedozwolony. Apelacja powoda nie mogła wykazać naruszenia tych przepisów prawa materialnego, które Sąd Okręgowy analizował w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie tylko dlatego, że przepisy te nie zostały wskazane, ale przede wszystkim z tego powodu, że w jej treści skarżący nie wskazywał na żadne okoliczności, które odnosiłyby się do relacji faktycznych między stronami. Oczywista bezzasadność powództwa oraz apelacji wynikała z tego, że na uzasadnienie dochodzonego roszczenia powód nie podał żadnych konkretnych okoliczności odnoszących się do działania podejmowanego przez stronę pozwaną w stosunku do powoda, z wyjątkiem odpowiedzi Ministra Zdrowia na pisma powoda dotyczące zmiany ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz decyzji o odmowie wszczęcia dochodzenia dotyczącego popełnienia przez Ministra Zdrowia przestępstwa z art. 231 par. 1 k.c. Żadna z tych okoliczności nie może uzasadniać roszczenia dochodzonego w tej sprawie, ponieważ każda z nich była działaniem zgodnym z przepisami prawa, które nie naruszało dóbr osobistych powoda i nie było źródłem doznania szkody przez skarżącego. Za oczywiste należy ponadto uznać stwierdzenie, że żadna z tych okoliczności nie mogła zostać uznana za przyczynę popadnięcia przez powoda w chorobę alkoholową oraz za źródło konsekwencji, jakie wskazane schorzenie wywołało w życiu powoda oraz osób najbliższych skarżącemu. Pozostałe twierdzenia miały charakter bardzo ogólny, dotyczyły stanu regulacji prawnej związanej z przeciwdziałaniem zjawisku nadużywania alkoholu przez obywateli, związanej z tym polityki informacyjnej i profilaktyki, a więc nie dotyczyły żadnego konkretnego działania strony pozwanej w stosunku do powoda. Także

uzasadnienie apelacji w przeważającej części zostało poświęcone na dokładny opis mechanizmu popadania w stan uzależnienia od alkoholu oraz trudności w wychodzeniu z tego stanu, przy czym zwraca uwagę, że z wszystkich pism powoda, w których wskazany mechanizm został opisany, nie wyłączając apelacji, przebija skrajny determinizm oraz zupełny brak wiary w siłę woli osób spożywających alkohol, a tym bardziej osób stroniących od niego. Apelacja zawiera więc ogólny wywód dotyczący zagrożenia związanego z nadużywaniem alkoholu i dlatego musiała zostać uznana przez Sąd Apelacyjny za bezzasadną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem zawartym w zaskarżonym wyroku, zwłaszcza że z jego uzasadnienia nie wynika, aby Sąd Okręgowy kwestionował zagrożenie wynikające z nadużywania alkoholu albo by podważał opisany przez skarżącego mechanizm prowadzący do uzależnienia od alkoholu. Brak podstaw do uwzględnienia apelacji wynika z tego, że niezależnie od stanu regulacji prawnej dotyczącej przeciwdziałania alkoholizmowi, występującej w tym zakresie polityki informacyjnej oraz profilaktyki, na gruncie obowiązującego systemu prawa cywilnego brak jest podstaw do przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności wobec konkretnych obywateli za ich popadnięcie w chorobę alkoholową oraz za związane z tym następstwa życiowe. Stan regulacji prawnej zawartej w ustawie z dnia 26 października 1982 r. nie może być w szczególności uznany za naruszenie dóbr osobistych poszczególnych osób dotkniętych chorobą alkoholową ani za delikt Skarbu Państwa będący podstawą odpowiedzialności za majątkowe i osobiste następstwa wieloletniego uzależnienia od alkoholu. Prezentując odmienne stanowisko, skarżący pomija, że niezależnie od wszelkich uwarunkowań, w tym rodzinnych, środowiskowych i ogólnospołecznych, poza zupełnie skrajnymi sytuacjami zmuszania do spożywania alkoholu, za sprawczą przyczynę uzależnienia od alkoholu można uznać wyłącznie indywidualne wybory dokonywane przez konkretne osoby, nie zaś działanie albo zaniechanie ze strony organów Państwa. Skarżący nie zaprzeczał w szczególności, ani przed Sądem Okręgowym, ani w apelacji, że Państwo prowadzi działania

profilaktyczne, informuje o problemach związanych z nadużywaniem alkoholu, jak również podejmuje działania legislacyjne, które są ukierunkowane na przeciwdziałanie zjawisku alkoholizmu, nie podejmuje natomiast działań zachęcających do spożywania alkoholu albo pochwalających tego rodzaju zajęcie. Na korzyść skarżącego nie mogą przemawiać okoliczności związane z sytuacją rodzinną osoby dotkniętej chorobą alkoholową, ani też indywidualne skłonności do nadużywania alkoholu, które niewątpliwie są zróżnicowane, z tych samych powodów, ze względu na które Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności w stosunku do obywateli mniej zdolnych albo pochodzących z mniej zamożnych rodzin. Podłoże choroby alkoholowej skarżącego oraz jej następstw, w tym braku odpowiedniego wykształcenia i zatrudnienia, jest niewątpliwie złożone, jednakże do przyczyn adekwatnych w rozumieniu prawa cywilnego nie można zaliczyć ani stanu regulacji prawnej dotyczącej zwalczania alkoholizmu, ani też informacyjnej polityki prowadzonej przez stronę pozwaną.

Niezależnie od podniesionych argumentów, podzielić należało argument Sądu Okręgowego, zgodnie z którym dochodzone w tej sprawie roszczenie nie mogło zostać uwzględnione na podstawie art. 417¹, ani w oparciu o art. 417² k.c. już z tego powodu, że zdarzenie, z którego powód wywodził roszczenie, mimo jego rozciągnięcia w czasie, wystąpiło w latach 80 – tych, a więc nie tylko przez uchwaleniem powołanych przepisów, ale również przed uchwaleniem i wejściem w życie Konstytucji RP, a z drugiej strony w okresie, w którym uchwalone i wdrażane w życie były regulacje dotyczące wychowania w trzeźwości i przeciwdziałania alkoholizmowi. Zasadnie ponadto Sąd Okręgowy przyjął, że gdyby przyczyną szkody doznanej przez powoda było zaniechanie wprowadzenia do ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi regulacji postulowanych przez skarżącego, warunkiem niezbędnym do uznania odpowiedzialności strony pozwanej byłoby uprzednie stwierdzenie niezgodności przepisów powołanej ustawy z Konstytucją RP albo z ratyfikowaną umową międzynarodową.

Niezależnie od podniesionych już argumentów, za oczywiste należy uznać, że wskazany warunek nie został spełniony.

Za pozbawione podstaw Sąd Apelacyjny uznał twierdzenie, jakoby działania Państwa dotyczące przeciwdziałaniu alkoholizmowi miały charakter pozorny oraz by głównym celem strony pozwanej było uzyskiwanie jak największych zysków ze sprzedaży napojów alkoholowych, bez względu na konsekwencje dotyczące osób nadużywających alkoholu. Tego rodzaju teza nie zasługuje na aprobatę, ponieważ została oparta na założeniu kwestionującym aksjologiczne podstawy obowiązującego systemu prawnego. Formułując przytoczony zarzut apelacji, skarżący odwrócił hierarchię wartości, doszukując się źródła swojej choroby alkoholowej w uchwaleniu regulacji, której celem jest ograniczanie tego rodzaju problemu społecznego. Skarżący może pozostawać w przekonaniu, że efekty uchwalenia i obowiązywania powołanej ustawy z dnia 26 października 1982 r. nie są zadawalające oraz że skuteczność tej regulacji powinna być większa, nie może natomiast zasadnie twierdzić, że stan regulacji zawartej w powołanej ustawie oraz jej działanie w praktyce stanowią główne przyczyny popadnięcia przez skarżącego w chorobę alkoholową. Akceptacja logiki zastosowanej w pismach powoda kierowanych do Sądu Okręgowego, jak również w apelacji, sprowadzałaby się w istocie do stwierdzenia zakładającego konieczność wprowadzenia całkowitego zakazu sprzedaży alkoholu albo ściśle kontrolowanie dostępu do niego. Skarżący pomija, że wskazana sfera, mimo ograniczeń, również pozostaje w sferze wolności obywatelskich i nie może być przedmiotem tak skrajnych uregulowań. Podnieść należy, że z pominięciem sytuacji wyjątkowych, które zostały określone przepisami ustawy z dnia 26 października 1982 r., sprzedaż alkoholu stanowi działanie dozwolone prawem. Nie umniejszając w żadnej mierze problemów związanych z nadużywaniem alkoholu, wskazać również należy, że nie zostało dotąd stwierdzone we właściwym trybie, aby regulacja umożliwiająca dostęp do alkoholu naruszała przepisy Konstytucji RP, ustawy albo ratyfikowane umowy międzynarodowe. Z

tych samych powodów za sprzeczne z przepisami prawa nie zostało uznane spożywanie alkoholu przez osoby pełnoletnie. Zasadnie więc Sąd Okręgowy przyjął, że działaniu strony pozwanej, z którego powód wywodził roszczenie, nie można przypisać cechy bezprawności.

Za zasadnością powództwa nie można także przemawiać zaniechanie podjęcia przez stronę pozwaną działania oczekiwanego przez skarżącego, w szczególności przyjęcia postulowanej przez powoda nowelizacji ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Pomijając nawet ocenę jakości propozycji zgłoszonych przez skarżącego, w których w zasadzie dominują elementy związane z terminologią, podnieść należy, uzupełniając argumentację Sądu Okręgowego, że zasadności roszczenia nie można się dopatrywać w instytucji odpowiedzialności za szkody wywołane zaniechaniem legislacyjnym z art. 417¹ par. 4 k.c. Wprawdzie w sytuacji, gdy szkoda została wyrządzona przez niewydanie aktu prawnego, którego obowiązek wydania przewiduje przepis prawa, ocena przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa opartej na powołanym przepisie należy do sądu rozpoznającego sprawę i nie jest uzależniona od wcześniejszego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, niemniej należy uznać, że także powołany przepis nie mógł przemawiać na korzyść skarżącego. Po pierwsze, w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19 maja 2009 r., IIICZP 139/08, Sąd Najwyższy trafnie stwierdził, że *„Skarb Państwa odpowiada za szkodę wyrządzoną niewydaniem aktu normatywnego, którego obowiązek wydania powstał po wejściu w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”*. Niezależnie więc od podniesionych już argumentów, uznać należało, że pozwany Skarb Państwa nie może ponosić odpowiedzialności odszkodowawczej za zaniechanie nowelizacji ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, która o prawie 15 lat wyprzedziła wejście w życie Konstytucji RP, ponieważ z żadnego przepisu uchwalonego po wejściu Konstytucji w życie nie wynikał obowiązek wprowadzenia zmian do powołanej ustawy.

Mając na uwadze wcześniejsze orzecznictwo (wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2003 r., I CK 143/03; wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2004 r. IVCK 491/03 czy też wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2005 r., III CK 235/04), trudno zaprzeczyć, że do 1 października 2004 r. pojęcie zaniechania legislacyjnego nie było precyzyjnie uregulowane i dlatego podlegało ogólnym zasadom wykładni dotyczącej niezgodnego z prawem działania władzy publicznej. Brak podstawy normatywnej precyzującej pojęcie zaniechania legislacyjnego powodował, że za delikt Skarbu Państwa uważano nie tylko zaniechanie właściwe rozumiane jako zaniechanie uchwalenia aktu prawnego, ale również zaniechanie względne, przez które uznawano uchwalenie regulacji niepełnej lub fragmentarycznej (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 24 września 2003 r., I CK 143/03) Na podstawie art. 417¹ par. 4 k.c. Skarb Państwa ponosi deliktową odpowiedzialność za właściwe zaniechanie legislacyjne, nie może natomiast odpowiadać za jakość stanowionego prawa, czyli za tzw. względne zaniechanie legislacyjne. Uchwalenie przepisów fragmentarycznych, zwłaszcza w zakresie praw podstawowych objętych ochroną konstytucyjną, podlega kontroli wykonywanej przez Trybunał Konstytucyjny i może być przyczyną eliminacji wadliwych aktów prawnych z obowiązującego w Polsce systemu prawnego. Uchwalenie regulacji fragmentarycznej, a tym bardziej wadliwej, jest bowiem sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego z art. 2 Konstytucji, ponieważ narusza zasady prawidłowej legislacji, a niejednokrotnie także zasadę ochrony zaufania do prawa i państwa, na co wielokrotnie wskazywał Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie (por. wyrok z dnia 30 października 2001 r., K 33/00 oraz wyrok z dnia 18 grudnia 2002 r., K 43/01). Za stanowiskiem takim Sąd Apelacyjny wypowiedział się w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie I ACa 714/11 i pogląd ten podziela skład orzekający w rozpoznawanej sprawie. Podane argumenty po trzykroć wykazują, że wskazywane przez powoda wady ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie mogą być oceniane w

kategoriach zaniechania legislacyjnego mogącego stanowić podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa przewidzianej w art. 417¹ par. 4 k.c. Aprobata Sądu Apelacyjnego nie zyskał także zarzut wadliwego uwzględnienia przez Sąd Okręgowy przedawnienia dochodzonego roszczenia. Podnieść tylko należy, że zarzut ten nie miał istotnego znaczenia, ponieważ przedawnieniu może ulec tylko istniejące i wymagalne roszczenie majątkowe. W sytuacji, gdy skarżący nie wykazał istnienia dochodzonego roszczenia, z oczywistych powodów należało uznać, że roszczenie to nie mogło się przedawnić.

Uzupełniając argumentację podaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu oraz że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie nie tylko na podstawie przepisów, które analizował Sąd Okręgowy, ale również na podstawie art. 417¹ par. 4 k.c. Mając na uwadze sytuację zdrowotną powoda, na podstawie art. 102 w zw. z art. 108 par. 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążania skarżącego kosztami postępowania apelacyjnego oraz o przejęciu na rachunek Skarbu Państwa opłaty od apelacji, od uiszczenia której powód został zwolniony przez Sąd Okręgowy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
STARSZY SEKRETARZ SĄDOWY

Justyna Belka